

roznorodnie  
prawie sw-  
wzdużenia  
owienia po-  
przedstawio-  
rych Zakła-  
Warszawie do  
ch przedsię-  
wzięcia w Polsce,  
która zobowią-  
za ponadpla-  
tę tytułów  
o łącznym  
egzemplarzy.  
towarzyszy  
o podjęcie  
celu pomno-  
rozwoju piś-  
(PAP)

arzystwa  
iego RFN  
Poznaniu

aniu przeby-  
arzystwa Nie-  
która 14 bm.  
Wielkopolski.  
ólnopolskiego  
go „Instytut  
imował dy-  
Zachodniego”.  
i. Członkowie  
i Niemiecko-  
od ponad 30  
w grodzie  
rezultat wza-  
malizowanych  
porozumienia  
zysstwem nau-  
hodni”. Doty-  
anizowania w  
osunków mię-  
spólnych od-  
kursów. wy-  
zja do zapre-  
towarzystwa  
wia w naszym  
przyczynach  
u wojennego.  
czających się w  
h dyskusjach  
m ruchem zwią-  
zaniach nurtu

ochodów  
a?

rzemostwo pro-  
ających wyko-  
dokumentacji -  
VAT. Wynalaz-  
atentu na nie-  
lom rzemieślni

tem tak szero-  
powinno być  
eń w krótkim  
jest niebagat-  
ach jedzi 600  
ie tyle Flatów.  
z nich zmnie-  
o proc. zmia-  
żę cała gospo-  
wnik zada py-  
i po wprowad-  
Warto podać  
przy średniej  
używał 4,7-4,8  
- 4,3, a przy  
(PAP)

Zakres realizacji obejmował wyko-  
rzystanie użytków rolnych, sposób  
rozdziatu i dysponowania podstawo-  
wymi środkami produkcji, stan go-  
towości sprzętu technicznego, prze-  
bieg kontraktacji pod zbiory 1982  
roku, zagospodarowanie stawów i

a stopień ich wykonania będzie pod-  
dany systematycznemu sprawdzaniu.  
Stwierdzono, że stan przygotowań do  
wiosennych prac w rolnictwie na te-  
renie kraju jest ogólnie zadowolają-

(Dokończenie na str. 2)

# „GŁOS” + CZYTELNICZY

## PRZEDNÓWEK 82 — BANK INICJATYW

### Szukać winnych czy szukać ziemniaków?

(Inf. wł.) Na wstępie przypomnę  
kilka ubiegłorocznych enuncjacji,  
dotyczących skupu i handlu zie-  
mniakami, zamieszczonych w  
„Głosie Szczecińskim”.

Oto 25 sierpnia, w materiale  
zatytułowanym „Ziemniaki są i zie-  
mniaków nie ma” sygnalizowaliśmy,  
że choć na polach ziemniaki  
są, i że urodzaj wcale nie naj-  
gorszy, w sklepach pustki. Już w  
sierpniu roku ubiegłego producenci,  
państwowi i prywatni, woleli  
sprzedawać ziemniaki przedsiębior-  
stwom przemysłowym — gorzelniom i  
krochmalniom.

28 sierpnia, pod takim samym  
tytułem, napisałem: m. in.: „Wczoraj  
byłem w rejonie Nowogardu, w rejonie  
wybitnie ziemniaczanym. Trwały już  
wykopki. Zapytałem najwinnie o urodzaj.  
Jeden z gospodarzy powiedział krótko:  
po-grzeb pan pod tym łętem. Po-grzebałem,  
wyciągając bulwę wagł prawie pół kilo-  
grama. Gdzie jest to jeszcze miejsce  
i może gdzie indziej na spirytus”  
i dalej słowa wiceprzewodnika WZSR  
do spraw skupu: „Tydzień temu kupi-  
liśmy w KPGR Chociwel 200 ton ziem-  
niaków i musieliśmy sprzedać gorzelniom...”.  
Dodam, że był to jeszcze okres na tzw.  
ziemniaki wczesne, że w Szczeci-  
nie tych ziemniaków brakło, a już szły  
do gorzelnii.

(Dokończenie na str. 5)

### Prusinowo: — groch i wielka polityka

(Inf. wł.) W pierwszych dniach  
kwietnia br. dr Mieczysław Kiełpiński —  
hodowca polskich odmian grochów  
włosistnych miał odlecieć do Stanów  
Zjednoczonych, do światowego centrum  
hodowli roślin motylkowych na nie-  
ciomiesięczne stypendium. W  
ostatniej chwili ambasadą USA w  
Warszawie zawiadomiono o odmowie  
amerykańskiego rządu udzielenia mu  
wizy wjazdowej. Znane powszechnie  
restrykcje prezydenta Reagana pocią-  
gnęły za sobą wiele dodatkowych  
decyzji o mniejszej wadze. Ale również  
szkodliwych, nakierowanych na zerwa-  
nie więzi łączących praktyków i  
teoretyków rolnictwa.

Dr Mieczysław Kiełpiński, pracownik  
naukowy Stacji Hodowli Roślin w  
Prusinowie pod Gryficami — jak o tym  
niejednokrotnie pisaliśmy — jest twórcą  
pierwszych w Europie odmian grochów  
włosistnych. W telegraficznym skrót-  
cie: chodzi tu o takie odmiany grochu,  
które byłyby odporne na wyleganie,  
a w następstwie zabezpieczone przed  
chorobami grzybowymi. Grochy włosiste,  
wyhodowane przez dr Kiełpińskiego:  
„Sum”, „Gryficki”, „Legenda” posiadają  
w stosunku do tradycyjnych odmian  
niewiele liści, natomiast rozwinięty  
system części chwytnych... W rezultacie  
tan takiego grochu, bez żadnych poli-  
ków i podpórek trzyma się prosto i  
nie wylega niemal do samej

(Dokończenie na str. 5)

jednak! aż tak istotne żeby moment  
odpłynięcia uległ znacznemu opóźnieniu.  
Mówi się, że jeżeli pojutrze statek nie  
opuści swego stałego miejsca nie opo-  
doli Wałów Chrobrego, nastąpi to być  
może dnia następnego. (Poinformujemy  
o tym).

W ostatnią swą podróż morską  
„Kapitan K. Maciejewicz” uda się  
ciągnięty przez holowniki. Początkowa —  
od Wałów Chrobrego do Huty „Szczecin” —  
razem z asystującymi towarzyszącym  
mu będą trzy jednostki. Na Zalewie  
Szczecińskim pozostaną przy nim dwie,  
po czym — przed Świnoujściem —  
czekać znów będzie holownik  
asystujący. Z reddy do Landskrö-  
ny w Szwecji holowany ma być  
przez holownik „Anton”, o mocy  
2,5 tys. KM, należący do Zarządu  
Portu Szczecin. Przez cały czas  
na burcie statku znajdować się  
będzie czterech ludzi. Szóstka in-  
nych, wytypowanych spośród za-  
łogi Polskiej Żeglugi Morskiej,  
pozostanie na nim tylko na odci-  
nku między Wałami Chrobrego a  
Hutą „Szczecin”.

(Zar)

### Szczecin — Świnoujście Pierwsze rejsy wodolotów nieprawda

(Inf. wł.) Po przerwie trwającej  
od listopada ubiegłego roku wodoloty  
Szczecińskiej wznioły regularne rejsy  
na trasie Szczecin—Świnoujście.  
Nastąpi to dziś i jako pierwszy — o  
godzinie 8 — wyruszy na trasę wodolot  
ze Szczecina. Ze Świnoujścia  
przedpołudniowy odjazd wodolotów  
ustalono na godzinę 9. Rejsy  
popołudniowe z obydwóch portów  
rozpoczynają się będą o tej  
samej godzinie — 15.30.

Drożej niż w poprzednim sezo-  
nie płacimy za bilety. Przejazd ze  
Szczecina do Świnoujścia kosztuje  
180 zł, czyli 40 zł więcej. Tak  
sama cena jest na bilet powrotny.

Ta ilość rejsów — dwa, pota-  
czenia dziennie w każdą stronę —  
planowana jest do połowy  
przyszłego miesiąca. Od 15 maja  
do 12 czerwca ilość rejsów uleg-  
nie podwojeniu, po czym — w  
szczyście sezonu (13.VI—15.VIII) —  
wodoloty wykonywać będą  
sześć rejsów w ciągu dnia do  
Świnoujścia i tyle samo powrotnych.

(Zar)